

Nie jest to doręczenie w trybie art. 15 zzs⁹ ust.2 i 3 ustawy z 2 marca 2020 r.

Sygn.akt III AUa 839/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Protokolant: Joanna Lebedzińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2021 r. w B.

sprawy z odwołania L. W.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 marca 2021 r. sygn. akt IV U 2258/19

oddala apelację.

Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 839/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 marca 2018 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) oraz informacji IPN ustalił świadczeniobiorcy L. W. od dnia 1 kwietnia 2018 roku wysokość emerytury wraz z dodatkami i wzrostami na kwotę 2 130,68 złotych brutto. Podstawa wymiaru świadczenia w wypadku ubezpieczonego wynosiła kwotę 4 740,47 zł, a emerytura wyniosła 62,40% podstawy jej wymiaru, tj. kwotę 2 958,05 zł. Z uwagi na to, że ustalona wysokość emerytury jest wyższa od kwoty 2 130,68 zł, tj. przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS, wobec tego wysokość emerytury została ograniczona właśnie do kwoty 2 130,68 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł L. W. wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczenia w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed 1 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, wyrokiem z 18 marca 2021 r. zmienił zaskarżoną decyzję z 9 marca 2018 r. i ustalił L. W. prawo do emerytury w wysokości ustalonej przed 1 kwietnia 2018 r.

Sąd ten ustalił, że L. W. został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej z dniem 16 grudnia 1976 r. na stanowisko technika Sekcji I Łączności KW MO w O.. 1 września 1984 r. zajmował stanowisko starszego technika Wydziału Łączności Sekcji I. Z dniem 1 lutego 1985 r. został mianowany na stanowisko starszego technika Sekcji V (warsztat naprawczy łączności), od 16 marca 1987 r. pozostawał nadal starszym technikiem Sekcji Łączności. Wykonywał cały czas służbę na stanowiskach w Wydziale Łączności. Został zwolniony ze służby w Policji z dniem 15 kwietnia 1995 r. Ostatnio zajmował stanowisko starszego asystenta Sekcji S.-Radiowej KF Wydziału łączności KWP w O..

L. W. miał przyznane prawo do emerytury policyjnej przy uwzględnieniu do wysługi emerytalnej z tytułu służby w Policji – 18 lat i 4 miesiące. Wysokość emerytury po waloryzacji na mocy decyzji z dnia 28.02.2018r. – od 1 marca 2018r. wynosiła 3 555,35 złotych.

W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) organ rentowy otrzymał informację z Instytutu Pamięi Narodowej o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 01 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. Zaskarżoną decyzją Dyrektor ZER MSWiA dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej odwołującego, określając jej wysokość od dnia 1 kwietnia 2018 r. na kwotę 2 130,68 zł.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 24 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1 U 326/18 zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, zastosowanych przez organ rentowy w decyzji zaskarżonej odwołaniem innego uprawnionego do emerytury policyjnej/ policyjnej renty inwalidzkiej na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. (tj. art. 15c., art. 22a, art. 13 ust. 1 lit. ic w zw. z art. 13b) oraz innych przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. (art. 1 i art. 2). Na skutek tego pytania prawnego zainicjowane zostało przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie o sygn. akt P 4/18.

W kontekście konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, Sąd zwrócił uwagę na to, że pomimo znacznego upływu czasu - sprawa zarejestrowana jako P 4/18 wpłynęła do Trybunału Konstytucyjnego 27 lutego 2018 r., to w chwili obecnej procedowanie Trybunału Konstytucyjnego nadal trwa i trudno jest przewidzieć, kiedy dojdzie do rozstrzygnięcia sprawy. W tych okolicznościach Sąd zdecydował o dalszym procedowaniu i niezawieszaniu ponownie postępowania, mając na uwadze, że każda ze stron niniejszego sporu ma uprawnienie do zaskarżenia merytorycznego rozstrzygnięcia do sądu wyższej instancji. Dalsze oczekiwanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, zdaniem Sądu, byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami strony odwołującej do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

Sąd odwołał się do art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., zgodnie z którym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w enumeratywnie tam wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym m.in. wykonywanie czynności operacyjno – technicznych niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa w jednostkach MSW i ich odpowiednikach terenowych (m.in. w pionach SB w Komendach Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej przemianowanych od 1 sierpnia 1983 r na Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych) w Wydziale (...) i W (art. 13 b ust.1. pkt 5 podpunkt d). Sąd podkreślił, iż ustawodawca posłużył się w przepisie art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. ustawową definicją kwalifikującą do organów państwa totalitarnego każdą jednostkę wymienioną enumeratywnie w tym przepisie i każdą z rodzajów służb i pełnionych w nich funkcji bez rozróżnienia czy dana osoba pełniąca tam służbę aktywnie wspierała aparat państwa totalitarnego, czy tylko biernie w nim uczestniczyła, czy zajmowała decyzyjne stanowisko, czy też należała do tzw. obsługi technicznej aparatu bezpieczeństwa.

Sąd wskazał, że Sąd Najwyższy dokonując wykładni art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w uchwale z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20 stwierdził, iż służbą „na rzecz państwa totalitarnego” nie jest taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego, które są akceptowalne i wykonywane w każdym państwie, także demokratycznym (pkt 82 i 90 uchwały). Jako przykłady takich aktywności Sąd Najwyższy wskazał służbę w obszarach bezpieczeństwa państwa (tj. służba w policji kryminalnej, ochrona granic, ochrona gospodarcza państwa, zwalczanie przemytu narkotyków itp.) - pkt 95 i 100 uzasadnienia.

W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy wyłączył spoza działania ustawy tylko taki rodzaj służby w niej wymieniony, który nie sposób wiązać z działalnością (służbą) na rzecz państwa totalitarnego, a ściślej rzecz ujmując na rzecz służby bezpieczeństwa. Innymi słowy nie będzie objęta działaniem ustawy tylko taka osoba, która mimo, że służyła w formacjach (na stanowiskach) wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, to jednak jej aktywność z punktu widzenia postronnego obserwatora jest oceniana jako standardowa, niezbędna i akceptowalna z punktu widzenia państwa demokratycznego (ochrona granic, policja kryminalna, ewidencja ludności, ochrona gospodarcza itp.). Sąd zauważył przy tym, że osoby zatrudnione w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, bez względu na zajmowane stanowisko w czasie służby uzyskiwały dodatkowe profity (wyższe wynagrodzenia, łatwiejszy dostęp do uzyskania mieszkań służbowych, itp.) z racji samej tylko przynależności do danej jednostki, czy pełnionej funkcji, niezależnie od tego jakie czynności faktycznie wykonywały (pkt 7.5 wyroku TK z dnia 24 lutego 2010 r. K 6/09). Dodatkowe profity wiązały się z samą tylko przynależnością do jednostki zaliczanej do służby bezpieczeństwa również w odniesieniu do stanowisk, czy funkcji, które prima facie nie wiązały się z żadną działalnością represyjną (prace sekretarek, maszynistek, osób wykonujących czynności porządkowe, techniczne, itp.) - te dodatkowe profity, w tym w szczególności wyższe wynagrodzenia, z racji świadczenia pracy na rzecz struktur bezpieczeństwa przełożyły się na wyższe kwoty świadczeń emerytalno – rentowych przysługujących takim osobom. Sąd zwrócił uwagę, że taka formuła zakresu podmiotowego ograniczania przywilejów emerytalnych osób pełniących służbę w organach bezpieczeństwa, znalazła aprobatę w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (pkt 6.3 wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. K 6/09), jak też Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (skarga nr (...), A. C. przeciwko Polsce).

Mając na uwadze powyższe, Sąd wskazał, że skarżący pełnił służbę w okresie od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. – wskazanym przez IPN jako służba na rzecz totalitarnego państwa wykonując cały czas służbę na poszczególnych stanowiskach wymienionych wyżej w Wydziale Łączności KW MO w O., następnie WUSW w O. i został zwolniony ze służby w Policji z dniem 15 kwietnia 1995r. Ostatnio zajmował stanowisko starszego asystenta Sekcji S.-Radiowej KF Wydziału łączności KWP w O.. Sąd zwrócił uwagę, że odwołujący należał zatem do tzw. obsługi technicznej aparatu bezpieczeństwa. Wobec tego Sąd zauważył, że pozwany organ nie wykazał, że wykonując służbę na stanowiskach w dziale łączności we wskazanym przez IPN okresie jego służba może być zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, objęcie formalnie skarżącego zakresem działania aktualnej ustawy dezubekizacyjnej za cały wskazany wyżej w informacji IPN okres od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. nie oznacza, iż w ostatecznym rozrachunku jego świadczenie emerytalne ulegnie obniżeniu, skoro skarżący stawia szereg słusznych – zdaniem Sądu – zarzutów o niekonstytucyjności zastosowanych w ustawie mechanizmów korygujących świadczenia. Słusznie zdaniem Sądu, skarżący wskazuje, iż niedopuszczalne jest z punktu widzenia wartości konstytucyjnych przyjęcie wskaźnika 0,00 % podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego za każdy rok jego służby od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. Sąd wskazał przy tym, że obecna ustawa w sposób nierówny (art. 32 ust 1 Konstytucji) traktuje skarżącego w nawet w odniesieniu do osób, które posiadają epizod służby w aparacie bezpieczeństwa (art. 13 ust. 1b ustawy), a które to osoby bądź nie przeszły pozytywnie weryfikacji podczas transformacji ustrojowej bądź samodzielnie odeszły ze służby i począwszy od sierpnia 1990 roku zyskały status pracowników. Jeszcze bardziej owa nierówność, zdaniem Sądu, jest widoczna w przypadku pozbawienia funkcjonariusza prawa do emerytury mundurowej przy zaistnieniu sytuacji określonej w art. 10 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym (skazanie funkcjonariusza prawomocnym wyrokiem za określone tam przestępstwa), bowiem osoba ta w takiej sytuacji „wpada” do powszechnego systemu

emerytalnego, gdzie jak wcześniej wskazano każdy rok służby w aparacie bezpieczeństwa nie jest zerowany, ale traktowany przelicznikiem 1,3% - Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale III UZP 1/20 (pkt 101).

Sąd I instancji odwołał się następnie do art. 15c ust.3 ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którym wysokość obniżonej emerytury nie może przewyższać przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niezależnie zatem od stażu pracy, wysokości wynagrodzenia, zajmowanego stanowiska, wysokość świadczenia jest z góry ograniczona w oderwaniu od sytuacji prawnej konkretnej osoby. Ponadto, co najważniejsze, nawet po wypracowaniu po 1990 r. emerytury, której wysokość przewyższałaby średnią emeryturę wypłaconą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która choćby jeden dzień pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b cyt. ustawy, może otrzymać świadczenie maksymalnie w wysokości średniego świadczenia wpłacanego przez ZUS. Taka regulacja zdaniem Sądu, w sposób oczywisty kłóci się z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi wywodzonymi z brzmienia art. 2 Konstytucji RP (ochroną praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz), jak też art. 31 ust. 1 Konstytucji, wobec czego zastosowanie mechanizmu korygującego z art. 15c ust.3 skutkuje tym, że w rzeczywistości odmiennie został potraktowany nie tylko napiętnowany okres służby do 31 lipca 1990 r., ale też okres po tej cezurze czasowej. Skutkiem tego, jak zauważył Sąd, było nieuzasadnione zróżnicowanie uprawnień (praw majątkowych) w ramach jednolitej kategorii osób, które wypracowały staż emerytalny po 31 lipca 1990 r.

Sąd Okręgowy odwołał się również do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09, który dokonał oceny zapisów pierwszej ustawy dezubekizacyjnej z dnia 23 stycznia 2009 r. i upatrywał jej zgodności z Konstytucją (z zasadą ochrony praw słusznie nabytych) właśnie w jednakowym potraktowaniu służby po roku 1990 r., jak też do decyzji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 14 maja 2013r. (skarga nr (...) C. przeciwko Polsce), który ocenił te same regulacje w kontekście konwencyjnej zasady ochrony praw majątkowych (art. 1 protokołu nr (...) do Konwencji o prawach człowieka).

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając stronie odwołującej prawo do świadczenia w wysokości obowiązującej przed 1 kwietnia 2018 r.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ emerytalno-rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

1. art. 328 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazanie podstawy prawnej, na podstawie której Sąd Okręgowy ustalił wysokość emerytury policyjnej Odwołującego z pominięciem art. 13b w zw. z art. 15c ust. 1 do 3 ustawy zaopatrzeniowej,
2. art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby Odwołującego podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że Ubezpieczony pełnił służbę w Wydziale Łączności (...), WUSW w O., która to jednostka wypełniała czynności operacyjno - techniczne Służby Bezpieczeństwa, oraz jest wymieniona w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit d) ustawy zaopatrzeniowej,
3. art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez Ubezpieczonego okoliczności przeciwnych,
4. art. 13a ust. 5, art. 13b, art. 15c ust. 1-5 ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz.1148 ze zm.), poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że Odwołujący wykonywał służbę na rzecz państwa totalitarnego;

5. art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2270), poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd dokonania przez organ emerytalny wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczenia;

6. art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d) poprzez jego niezastosowanie pomimo tego, że służba, którą pełnił Odwołujący, tj. jednostka organizacyjna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wykonująca czynności operacyjno - techniczne Służby Bezpieczeństwa została wyszczególniona w treści ww. przepisu i jest uznawana - zgodnie z ustawą zaopatrzeniową - za służbę na rzecz państwa totalitarnego,

7. art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r. z późn. zm., dalej - Konstytucja) poprzez jego niezastosowanie i odmowę uznania mocy obowiązującej ustawy zaopatrzeniowej.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA z dnia 9 marca 2018 r. o ponownym ustaleniu wysokości świadczenia oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję. Jako wniosek ewentualny sformułowano wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

W odpowiedzi na apelację, L. W. wniósł o oddalenie apelacji organu rentowego oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja jest niezasadna.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest wysokość emerytury L. W. obniżona decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 9 marca 2018 r., na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.), oraz w oparciu o informację z IPN z 19 stycznia 2018 r. o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

Niezasadny jest zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten określa sądowi granice swobody oceny dowodów. Jak wiadomo, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zawiera on przede wszystkim nakaz - nie doznający wyjątku - aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 562/98 (...); postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 691/99, LEX nr 54339, Prok. i Pr.- wkł. (...)). Takiemu obowiązkowi Sąd Okręgowy sprostał, wskazując w sporządzonym uzasadnieniu dowody, na których się oparł i wyjaśniając motywy rozstrzygnięcia. Swoje ustalenia, Sąd Okręgowy poczynił uwzględniając wszystkie zebrane w sprawie dowody i przyjmując wykładnię przepisów prawa stosownie do poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczy to w szczególności ustalenia, iż L. W. w okresie od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut organu rentowego polegający na naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r.). Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zarzut naruszenia tego przepisu może mieć wpływ na rozstrzygnięcie w tych wypadkach, kiedy sąd odwoławczy nie ma możliwości skontrolowania orzeczenia sądu pierwszej instancji. Taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji poprzez zakwestionowanie informacji IPN nie naruszył przepisu art. 252 k.p.c.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że podstawą do obniżenia emerytury L. W. była informacja IPN z 19 stycznia 2018 r. o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa. Przypomnieć należy, iż informacja ta została wydana przez IPN w oparciu o art. 13a ustawy zaopatrzeniowej, w brzmieniu nadanym mu art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (Dz.U.2016 poz. 2270). Zgodnie z treścią art. 13a. ust. 1 na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięi Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy.

W myśl § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania (...) środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy ustalając wysokość emerytury L. W. był związany treścią informacji IPN o przebiegu jego służby „na rzecz totalitarnego państwa”, bowiem w świetle obowiązujących przepisów organ ten nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji dotyczącej przebiegu służby funkcjonariusza. Sąd Okręgowy natomiast nie jest związany tą informacją, bowiem ubezpieczeni ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych mogą wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą ich uprawnienia z tytułu ubezpieczenia.

W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ponadto przeciwko informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiedział się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 grudnia 2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) wyraził pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie

ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Należy podkreślić, że postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowo art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy uznał zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Inaczej rozumiana uchwała dawałaby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczenia emerytalnego bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Nie można zatem mówić o naruszeniu § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r., ponieważ przepis ten nie odnosi się do informacji sporządzanej przez IPN.

Nie został też naruszony art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r., ponieważ Sąd Okręgowy nie kwestionował prawa organu rentowego do wszczęcia postępowania z urzędu w sprawie ponownego obliczenia wysokości emerytury.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w niniejszej sprawie kluczowe znaczenie ma dokonanie prokonstytucyjnej, prokonwencyjnej i protraktatowej wykładni zastosowanych przepisów ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w jej brzemieniu nadanym ustawą z 16 grudnia 2016 r. Jeżeli taka wykładnia, w okolicznościach sprawy prowadzi do stwierdzenia, że zastosowanie ustawy nie budzi wątpliwości co do jej zgodności z Konstytucją, to jest to wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy.

W szczególności pierwszorzędne znaczenie ma prokonstytucyjna wykładnia art. 13 b ust. 1 ustawy z 2016 r. dokonana przez Sąd Najwyższy w Uchwale składu 7 sędziów z 16.09.2020 r. (III UZP 1/20) wskazująca jak należy rozumieć kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa”.

We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził: „Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że sądowi powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu *prima facie*, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92 uchwały SN).

W ocenie Sądu Najwyższego nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (pkt 82 uchwały SN). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (pkt 95 uchwały SN).

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90 uchwały SN).

Podsumowując, Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (pkt 93 uchwały SN). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13 b, czyli łączący w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M.. [...] tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz.” (pkt 94 uchwały SN).

Mając na uwadze kryteria oceny służby na rzecz totalitarnego państwa wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) przypomnieć należy przebieg służby L. W. oraz zajmowane przez niego stanowiska.

L. W. został przyjęty do służby w MO na okres służby przygotowawczej 16 grudnia 1974 r. na stanowisku technika Sekcji I Wydziału Łączności. Następnie pracował jako technik Sekcji I Łączności KW MO w O., a potem jako starszy technik tego wydziału. W Sekcji V zajmował stanowisko starszego technika.

Na zakres obowiązków i sposób ich wykonywania w spornym okresie wskazuje opinia służbowa obejmująca okres od 6 grudnia 1982 r. do 21 sierpnia 1986 r. (k.137 akt osobowych), z której wynika, że L. W. był zatrudniony na stanowisku starszego technika Stacji (...) Nośnych. Posiadał duże umiejętności z dziedziny urządzeń telegraficznych, był w stanie wykonywać wszystkie prace techniczne na stacji. Taka ocena pracy odwołującego miała niewątpliwie związek z jego kwalifikacjami, wynikającymi z ukończenia technikum zawodowego (Elektryczny Wydział dla Pracujących) i uzyskaniem przez niego tytułu technika energetyka, w zakresie specjalności elektroenergetyki (k.26 akt osobowych), a także doświadczeniem wynikającym z zatrudnienia przed podjęciem służby w Milicji. Przed wstąpieniem do służby w MO, odwołujący pracował jako elektryk, elektromonter oraz jako telemonter (wywiady środowiskowe, k.4,6 – materiały opiniodawcze akt osobowych).

Materiał dowodowy oceniany w ramach art. 233 § 1 k.p.c. w kontekście wyżej wykonywanych przez odwołującego obowiązków na stanowisku technika, nie pozwolił na zakwalifikowanie jego służby w relatywnie krótkim okresie (od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r.) jako służby na rzecz państwa totalitarnego. Prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego nie potwierdziły tego, by poza samą formalną przynależnością (służby w MO) odwołujący

dopuszczył się jakichś czynów dających materialną podstawę do przypisania mu realnej służby na rzecz totalitarnego państwa. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, że jako technik (posiadający odpowiednie wykształcenie i doświadczenie), wykonywał pracę o charakterze technicznym, związaną z zapewnieniem prawidłowej łączności pomiędzy jednostkami Milicji. Brak jest dowodów, że wykonywał czynności operacyjne mające związek ze Służbą Bezpieczeństwa.

Wobec braku dowodów wskazujących na działania odwołującego w spornym okresie na rzecz państwa totalitarnego uznać należało, iż przedmiotowa informacja o przebiegu służby nie jest wystarczającym dowodem takiej służby uzasadniającym radykalną i oderwaną od zindywidualizowanej winy funkcjonariusza ingerencje w jego prawo do świadczeń. Brak jest jakichkolwiek danych, aby uznać, że L. W. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wcześniej określonym.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w ramach swoich zadań L. W., wykonywał zadania tożsame do zadań realizowanych aktualnie w Wydziałach Łączności. Działania takie mają na celu zapewnienie prawidłowej, sprawnej komunikacji pomiędzy jednostkami Policji, czy organami państwowym i nie mogą być oceniane negatywnie. Sam fakt podlegania Wydziałów Łączności nadzorowi WUSW nie przesądza jeszcze o wykonywaniu przez odwołującego zadań operacyjnych.

Podkreślić też należy, iż po zmianach ustrojowych i powołaniu Policji w miejsce Milicji Obywatelskiej, co miało miejsce w 1990 r., L. W. bezpośrednio po zwolnieniu ze służb w MO z dniem 31 lipca 1990 r., został przyjęty do służby w Policji od 1 sierpnia 1990 r. i powierzono mu obowiązki tożsame z wykonywanymi do 31 lipca 1990 r. Służbę w Policji, pełnił nieprzerwanie do czasu przejścia na emeryturę w 1995 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdyby służbę odwołującego w okresie od 1 stycznia 1984 r. do 31 lipca 1990 r. na stanowisku technika Wydziału Łączności należało zakwalifikować jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, to z całą pewnością nie zostałby przyjęty do służby w Policji.

Skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującego służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do niego art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, który określa warunki obliczania wysokości emerytury właśnie osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Art. 15c tej ustawy nie miał zatem zastosowania w sprawie odwołującego, dlatego brak było podstaw do obniżenia emerytury w sposób wskazany w art. 15c ustawy z 16 grudnia 2016 r.

Z uwagi na to, nie było potrzeby analizowania, czy art. 15c tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie. W zakresie oceny niekonstytucyjności konkretnego przepisu prawnego przez sąd powszechny występują dwa odmienne stanowiska. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażany jest pogląd, do którego odwołuje się pełnomocnik organu rentowego, że kompetencję orzekania o niekonstytucyjności oznaczonego przepisu ustawy ma wyłącznie Trybunał Konstytucyjny i tylko on może rozważać usunięcie z systemu prawnego przepisów sprzecznych z ustawą zasadniczą (art. 188 pkt 1 tej Konstytucji RP). Z tego stanowiska wynika, że sąd powszechny nie ma możliwości niestosowania obowiązujących przepisów ustawy z powołaniem się na ich niekonstytucyjność. Dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją RP, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i może stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (por. wyroki Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08 i z 17 marca 2016 r., V CSK 377/15 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 listopada 2010 r., (...) i powołane w nich orzeczenia).

Wyrażane jest również odmienne stanowisko, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji RP), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Wskazuje się, że sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis

obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16 i powołane w nich orzecznictwo).

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd I instancji mając na uwadze w szczególności obowiązki i czynności wykonywane w spornym okresie uznał, że L. W. nie pełni służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy, a nadto uznał, że przepis art. 15c ustawy w jej brzmieniu nadanym ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej jest niezgodny z Konstytucją i jako taki nie powinien być w sprawie stosowany. Sąd I instancji przytoczył argumenty, które wskazują na niezgodność wspomnianego przepisu z Konstytucją podnosząc w szczególności, że naruszają zasadę równego traktowania i ochronę praw nabytych. Przedstawione przez Sąd I instancji argumenty wskazujące na sprzeczność przepisu art. 15c ustawy z Konstytucją w powiązaniu z interpretacją pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa przyjętą w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. przemawiają za zgodnością z prawem zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c.

Alicja Sołowińska